



M I E S I Ę C Z N I K

LIPIEC-SIERPIEŃ 2011
MIESIĘCZNIK
ROK II, NR 6/7 (13/14)
NR INDEKSU
ISSN 2081-173X
WYDAWNICTWO
BEZPŁATNE

KALEJDOSKOP

Powiatu Kieleckiego





Szanowni Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce wakacyjny numer „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”. Główny temat tego numeru poświęcony jest tym mieszkańcom naszych gmin, którzy angażują się w działalność na rzecz społeczności lokalnych. Z satysfakcją obserwuję rozwój stowarzyszeń, kół gospodyń wiejskich, ochotniczych straży pożarnych czy zespołów artystycznych. Dzięki Wam, mieszkańcom powiatu kieleckiego, spełnia się jedno z najważniejszych założeń reformy administracyjnej kraju: pobudzenie aktywności obywateli i przekazanie im jak największej liczby zadań.

W tym numerze pragniemy podzielić się z Państwem informacjami o ważnych wydarzeniach z życia naszego samorządu, m.in. inicjatywami „Nieproszeni w szkole” czy „Przyjaciel zwierząt”. Prezentujemy działalność rodzinnych domów dziecka oraz chwylimy się naszymi „perłami” – uczniami, którzy w minionym roku szkolnym osiągnęli najwyższe wyniki.

Jako starostę kieleckiego cieszy mnie to, że nasz samorząd nie ustaje w działaniach na rzecz osób niepełnosprawnych. W ramach programu „Równi lecz różni” ruszyły zajęcia z hipoterapii dla uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Fanisławicach. Jakie są ich efekty można się przekonać dzięki lekturze tekstu „Terapia z magicznymi zwierzętami”.

Przed nami dwa miesiące wakacji. Przez ten czas w gminach powiatu kieleckiego będzie się dużo działo. Zaplanowano wiele koncertów, festynów, spotkań. Zapraszamy wszystkich do skorzystania z propozycji kulturalnych i sportowych naszych gmin. O tym, jakie imprezy przygotowano na letnie miesiące, informujemy w naszym miesięczniku. Jest to swoisty przewodnik i „rozkład jazdy” po najważniejszych wydarzeniach w powiecie kieleckim. A jeśli już wyruszyć na wędrowkę i odwiedzić Świętokrzyski Park Narodowy, to zachęcam do uwiecznienia go i nadesłania zdjęć na nasz konkurs. Jak zwykle na autorów najlepszych prac czekają cenne nagrody.

Życzę wszystkim Czytelnikom, by to lato było słoneczne i pełne niezapomnianych wrażeń.

Zdzisław Wrzałka
Starosta Kielecki



Na zdjęciu: Park Etnograficzny w Tokami
Fot. A. Naporowska

W numerze:



4-5

w Grupie Rażniej



Aktualności



8-9

Rada Powiatu Kieleckiego



Ludzie Regionu

14

15

Urzędowe abc...



Wydawca:

Starostwo Powiatowe
w Kielcach

25-516 Kielce, al. IX Wieków Kielc 3

tel. 41 344 54 29

tel./fax 41 344 28 25

e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

Redaktor naczelny:

Agata Niebudek-Śmiech
tel. 41 342 17 29
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:

Agata Naporowska, tel. 41 342 15 27
e-mail: naporowska.a@powiat.kielce.pl
Anna Tetelewska, tel. 41 342 15 27
e-mail: tetelewska.a@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Archiwum
Starostwa Powiatowego
w Kielcach

DTP:

„Fundacja POSTERIS”
Kielce, ul. Krakowska 62

Nakład: 3000 egz.

Kolportaż:

„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Do WTZ w Fanisławicach zawitały piękne konie

Terapia z magicznymi zwierzętami



Hubert delikatnie gładzi końską grzywę. Zwierzę odpowiada przyjaznym rzeniem. Jeszcze kilka dni temu chłopiec bał się podejść do konia, teraz czuje się jak jego prawdziwy przyjaciel.

Przestronna łąka przed budynkiem Warsztatów Terapii Zajęciowej w Fanisławicach. Dzieciaki siedzą w grupie i przyglądają się, jak Milena i Kasia odbywają przejażdżkę na koniach. Zwierzęta w spokojnym tempie okrążają błonia, instruktorzy czuwają, by młode amazonki prosto siedziały w siodle.

– Kasia, wyprostuj plecy! – poucza Grzegorz Pytoń i namawia dziewczynę, by sama, bez jego pomocy, próbowała utrzymać równowagę. Kasia zdaje się jeszcze nie ufać zwierzęciu i przyznaje, że nieco się go boi. Potrzeba kilku jazd, by nabrała pewności siebie i swobodnie poczuła się w siodle.

Justyna Ostrowska-Paszkiewicz, instruktorka ze stajni „Jagiółka” w Bliżynie, tłumaczy, że konia trzeba poznawać powoli, szczególnie gdy prowadzi się zajęcia z hipoterapii. Pani Justyna już od dwudziestu lat zajmuje się tymi pięknymi zwierzętami i przekonuje, że kontakt z nimi w szczególnie sposób wpływa na osoby niepełnosprawne. Dlatego też hipoterapia jest jednym z elementów tegorocznej edycji projektu „Równi lecz różni”, realizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach z fundu-

szy Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

– W tym roku przewidziano 400 trzydziestominutowych zajęć dla 13 podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej w Fanisławicach – mówi Anna Bielna, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach. – Zajęcia z hipoterapii odbywają się dwa razy w tygodniu i potrwać do października.

Instruktorzy nie mają wątpliwości, że ta forma rehabilitacji daje doskonałe efekty terapeutyczne, zarówno w sferze emocjonalnej, jak i ruchowej.

– Od początku realizacji naszego projektu odbywały się zajęcia z hipoterapii. W tym roku uznaliśmy, że ich

kontynuacja jest bardzo wskazana, bowiem mieliśmy sygnały od rodziców uczestników zajęć o bardzo pozytywnych efektach – dodaje Anna Bielna.

Justyna Ostrowska-Paszkiewicz mówi z uśmiechem, że koń to magiczne zwierzę. Uczestnicy WTZ w Fanisławicach jak zauroczeni patrzą na piękną, łagodną Jarmillę oraz dostojną klacz arabską – Nerudę.

– Najważniejsze w hipoterapii jest to, żeby przekazać niepełnosprawnej osobie wzorzec ruchu – tłumaczy pani Justyna.

Ruch konia wymusza na osobie siedzącej na nim wyprostowanie kręgosłupa i uruchamia te mięśnie, które są wykorzystywane przy chodzeniu. To wpływa bezpośrednio na usprawnienie narządu ruchu. Wyższa o jeden stopień temperatura ciała zwierzęcia w stosunku do temperatury człowieka sprawia, że osoba siedząca w siodle lecz bezpośrednio na czapraku (czyli płóciennym lub filcowym podkładzie) rozluźnia mięśnie. To także powoduje usprawnienie narządu ruchu.

Hipoterapia daje także wspaniałe efekty w sferze emocjonalnej. Instruktor Grzegorz Pytoń podkreśla, że kontakt z koniem pozwala niepełnosprawnej osobie przełamać lęki.

– Jeden z uczestników warsztatów – Hubert, jeszcze wczoraj bał się podejść do konia – uśmiecha się pan Grzegorz. – Dziś głaszcze jego grzywę i przytula się do jego ciepłego ciała. Ale wsiąść jeszcze nie chce, może za kilka dni...

– Hipoterapia to nie tylko jazda konna, ale i dogłębne badanie konia. Trzeba go napoić, nakarmić, wycesać mu grzywę – wylicza Justyna Ostrowska-Paszkiewicz.

Kontakt ze zwierzęciem działa łagodząco i wyciszająco, niepełnosprawna osoba cieszy się, że coś od niej zależy i że to ona kieruje koniem, co pod-

nosi jej poczucie wartości. No i oczywiście jazda konna daje wielką radość. Widać uśmiechy na twarzach osób niepełnosprawnych, gdy wsiadają na konia lub gdy głaszczą go. One mają to wspaniałe poczucie, że znalazły towarzysza, o którego muszą dbać i który jest ich przyjacielem. ■



AGATA
NIEBUDEK-ŚMIECH

Stowarzyszenia, koła gospodyń, zespoły, ochotnicze straże pożarne...

W grupie różniej

„Szewczanki” skrzyknęły się i w trzy dni zrobiły 700 pierogów. Robota palia im się w rękach. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z uśmiechem tłumaczą, że w grupie zawsze różniej i więcej można zrobić.



W powiecie kieleckim prężnie działają zespoły folklorystyczne.

A te pierogi, które kobitki z KGW „Szewczanki” szykowały na Jarmark Agroturystyczny w Tokarni, smakowały wyborze. Najpierw jakiś pan kupił 100 sztuk, a potem jego żona jeszcze 50.

— Wyspecjalizowałyśmy się w pierogach. Na każdym festynie idą jak świeże bułeczki. A my dzięki temu mamy zarobek, który przeznaczamy na działalność naszego koła — tłumaczy Anna Szymonek.

Gotują, śpiewają, pomagają...

Do „Szewczanek” należy 17 pań, którym szefuje Renata Bartkiewicz. Koło działa od 1998 roku, choć po raz pierwszy należące do niego gospodynie zaśpiewały publicznie w 2001 r. Dla wielu z nich przynależność do KGW to sposób na życie, zapewnienie wolnego czasu i możliwość zrobienia czegoś dla społeczności lokalnej. Panie, które specjalizują się w regionalnej kuchni, uczestniczą we wszystkich imprezach gminnych, zapraszane są także na uroczystości powiatowe i wojewódzkie. Są kobietami aktywnymi — spotykają się raz w tygodniu, wyjeżdżają na wycieczki, a jak trzeba pichcą w kuchni najwspanialsze specjalty regionalnej kuchni.

Jak dodaje Anna Szymonek, w gminie Sitkówka-Nowiny działają trzy koła gospodyń wiejskich, w całym powiecie kieleckim — kilkadziesiąt. Po okresie zastoju w latach 90., panie znów chętnie organizują się, bo — jak mówią — w grupie zawsze różniej.

Mało kto wie, że pierwsze Koło Gospodyń Wiejskich powstało ponad 100 lat temu — w 1877 roku. Założyła je w Janiśławicach Filipina Płaskowicka. Panie stawiały

sobie za cel pomoc rodzinom wiejskim, kształcenie i wychowanie dzieci, działania na rzecz ochrony zdrowia, kultywowanie folkloru i zwiększenie uczestnictwa kobiet w życiu społecznym i kulturalnym. Przed laty koła organizowały kursy szycia, gotowania, gospodynie zbierały zioła, uczyły młode dziewczyny prowadzenia domu, organizowały imprezy kulturalne i wspomagały potrzebujących. Większość z tych ideałów przetrwała do dziś.

— Kobiety z kół gospodyń wiejskich zawsze stały na straży kultury ludowej — mówi Teresa Klimczak, przewodnicząca KGW Marzysz, która wraz z koleżankami przygotowuje oparte na tradycji widowiska muzyczno-taneczne. — To doskonały sposób na integrację społeczności lokalnej.



Rzeczywiście, gdy spojrzeć na gminy powiatu kieleckiego, w każdej działa po kilka stowarzyszeń, kół gospodyń wiejskich, organizują się chóry, zespoły śpiewacze, lokalne grupy działania. Ludzie spotykają się w domach parafialnych, remizach strażackich, świetlicach, by porozmawiać, napić się kawy, pośpiewać i wymyślić jakieś wspólne działania.

— W mieście każdy zamyka się w swoim domu. Na wsi ludzie są bardziej otwarci, mają ze sobą większy kontakt — tłumaczy Teresa Klimczak.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że społeczności w małych miejscowościach — w przeciwieństwie do „miasto-



wych” — integrują się. Ludzie znają się, interesują swoimi problemami, żyją sprawami wsi, wiedzą, w którym domu jest bieda i trzeba pomóc, załatwić dziecku darmowe obiady w szkole czy opiekę nad starszą osobą.

I młodzi, i starzy

Z danych Starostwa Powiatowego w Kielcach wynika, że w naszych gminach działa 7 chórów, 8 orkiestr i 62 zespoły ludowe. Optymistyczne jest to, że tendencja jest zwykła — coraz więcej osób chce się udzielać artystycznie, odnajduje w sobie talenty muzyczne, taneczne czy aktorskie. Do zespołów, które kultywują przede wszystkim tradycję ludową, łągą i młodzi, i starzy.

Stanisław Czechowicz, kapelmistrz Orkiestry Dętej w Pie-

koszowie opowiada z dumą, że orkiestra, którą kieruje, liczy 40 osób.

— Najważniejsze, że chcą występować w niej młodzi ludzie — mówi pan Stanisław.

Dzieje orkiestry sięgają XIX wieku, w ubiegłym roku obchodziła jubileusz 125-lecia działalności.

— Orkiestra powstała przy parafii w Piekoszowie i praktycznie, z niewielką przerwą w 1990 roku, działała przez cały ten długi czas — dodaje Stanisław Czechowicz.

O tym, jak pięknie dzięki aktywności społeczności lokalnych kultywowana jest rodzima tradycja, świadczą organizowane przez Starostwo Powiatowe w Kielcach przeglądy: zespołów folklorystycznych, kapel, śpiewaków, chórów czy orkiestr. I trudno oprzeć się wrażeniu, że wszystkim to wspólne muzykowanie przynosi wielką radość. Jak wielką — mogliśmy się przekonać podczas prób do naszego koncertu papieskiego „Jak wartownik, co winnicy strzeże”. Twórca całego przedsięwzięcia,



Chór Towarzystwa Przyjaciół Bielin „Sabbaton” podczas próby do koncertu papieskiego.

i panowie są pełni zapału, śpiew stał się dla nich sposobem na spędzanie wolnego czasu i wielką radością.

Siła w ludziach

— Przenikanie, integracja, łączenie pokoleń — tak podsumowuje działalność rozmaitych grup Agnieszka Zwierzyńska, kierownik Centrum Kultury Fizycznej i Rozwoju Lokalnego w Rakowie. — Ludzie widzą, że lepsze efekty osiąga się współpracując. Partnerstwo umożliwia realizację wielu ciekawych inicjatyw, które w pojedynkę byłyby niemożliwe do urzeczywistnienia.

Agnieszka Zwierzyńska najbardziej cieszy to, że rozmaite stowarzyszenia czy koła coraz chętniej angażują się w przedsięwzięcia inicjowane przez samorząd. Być może to efekt wdrażanego przez ostatnie dwa lata Programu Integracji Społecznej.

— W naszej gminie działa kilkanaście stowarzyszeń, kilka z nich bardzo aktywnie. Zapraszamy je do współ-

wało w połowie czerwca festyn „Powitanie lata”, ma też na swoim koncie wydanie tomiku poezji twórców z Doliny Wilkowskiej. Stowarzyszenie Razem dla Wszystkich z Zagnańska prowadziło m.in. szkolenia z aranżacji i pielęgnacji ogrodów, przygotowało projekt „Wesele świętokrzyskie — obrzędy ludowe w gminie Zagnańsk”. Ogromne znaczenie dla społeczności lokalnych mają także działania ochotniczych straży pożarnych, których w powiecie kieleckim działa 114. Służą w nich 3303 mężczyzn oraz 332 kobiety.

Prężnie funkcjonują lokalne grupy działania, które promują swoje małe ojczyzny, śmiało sięgając na ten cel po zewnętrzne środki, m.in. z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. I tak np. LGD „Wokół Tyśej Góry” było autorem kampanii „Moc Świętego Krzyża”, przygotowało także wiele innych ciekawych projektów, jak „Świętokrzyskie czarownice w drodze do Hollywood” czy „Nam nie jest tyso — Łysogórska Akademia Kobiet”.

Rozkwit stowarzyszeń obserwujemy od kilku lat. Obecnie w Starostwie Powiatowym w Kielcach zarejestrowane są 362 stowarzyszenia. W pierwszym półroczu tego roku przybyło 21 nowych, w 2010 — 34, zaś w 2009 — 20. Jak więc widać, mieszkańcy naszych gmin chętnie się organizują, poświęcając swój wolny czas na pracę społeczną. Ten rozkwit stowarzyszeń ma zapewne związek z możliwością pozyskiwania zewnętrznych pieniędzy na działalność. Wielkie możliwości stwarza wspomniany już unijny Kapitał Ludzki, konkursy z tzw. pożytku publicznego dla organizacji pozarządowych organizują samorządy, rozmaite formy wsparcia w określonych obszarach proponują fundacje.

— Oczywiście, źródeł finansowania działalności organizacji pozarządowych jest wiele, ale trzeba pamiętać, że pieniądze są tylko narzędziem, a nie celem samym w sobie. Najważniejsi są ludzie — dodaje Agnieszka Zwierzyńska. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH



Dzięki lokalnym inicjatywom w gminach organizowane są imprezy integrujące mieszkańców. Na zdjęciu Dzień Dziecka w Rakowie.

krakowski artysta Piotr Kuba Kubowicz, kilkakrotnie odwiedzał chóry — „Cantata” z Chęcin, „Sabbaton” z Bielin oraz „Chorał” z Rakowa. I nie mógł się nadziwić, że ludziom chce się po całym dniu pracy spotykać wieczorami, by wspólnie muzykować.

Do chóru „Sabbaton”, który działa pod skrzydłami Towarzystwa Przyjaciół Bielin, należą osoby w wieku od 16 do 55 lat. Są tu uczniowie, studenci, gospodynie domowe, urzędnicy, radni, nauczyciele. Łączą ich pasja wspólnego śpiewania.

Rakowski chór „Chorał”, który do niedawna był chórem męskim, wzbogacił się o damskie głosy. Panie



Koło Gospodyń Wiejskich „Szewczanki” podczas Konkursu na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego.

tworzenia naszych wydarzeń, na przykład Dnia Dziecka czy festynów — dodaje nasza rozmówczyni.

Bez aktywności i chęci działania stowarzyszeń nie byłoby wielu lokalnych wydarzeń. Na przykład Stowarzyszenie Przyjaciół Świętej Katarzyny i Doliny Wilkowskiej „Tysica-Sabat”, które zreszta 25 osób, zorganizowało

Zdzisław Wrzałka, starosta kielecki: — *Pobudzenie inicjatyw społeczności lokalnych było jednym z założeń reformy administracyjnej kraju. I to się udało. Mieszkańcy naszych gmin wykazują ogromną aktywność w różnorodnych działaniach: poczynają od kulturalnych, poprzez sportowe, po charytatywne. Duża w tym zasługa lokalnych liderów, którzy potrafią skupić wokół siebie współmieszkańców i zachęcić ich do wspólnych przedsięwzięć. Jestem przekonany, że aktywność społeczności lokalnych przyczynia się do rozwoju gmin. Temu celowi służy także nasz projekt „Decydujemy razem”. Skierowany jest on do przedstawicieli gmin i powiatów, które wspólnie ze środowiskami lokalnymi chcą poznawać i wdrażać zasady partycypacji społecznej. Założeniem projektu jest, by samorządy stworzyły grupę liderów społecznych pochodzących z różnych środowisk oraz ugrupowań i wspólnie pracowały nad dokumentami programowymi dla swojej gminy lub powiatu. W ramach projektu powiat kielecki realizuje zadania służące rozwojowi przedsiębiorczości.*





Powiat kielecki nagrodzony

Powiat kielecki znalazł się wśród laureatów plebiscytu „Euro-Gmina 2010/2011”.

Statuetkę „Super Powiat” odebrali z rąk marszałka województwa świętokrzyskiego Adama Jarubasa starosta kielecki Zdzisław Wrzałka i wicestarosta Zenon Janus podczas gali w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Nasz samorząd został doceniony m.in. za zdobyte certyfikaty — ISO 27001 oraz ISO 9001, a także skuteczne pozyskiwanie zewnętrznych funduszy. Warto podkreślić, że wszystkie inwestycje realizowane w 2010 i kontynuowane w 2011 roku w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego — zostały dofinansowane w wysokości ponad 44 mln zł. Pieniądze te zostały przeznaczone głównie na remonty i modernizację dróg czy budowy bloków operacyjnych w naszych placówkach służby zdrowia. Powiat kielecki realizuje również ważne projekty ze sfery rynku pracy i pomocy społecznej, skierowane do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

— To dla nas duże wyróżnienie. Cieszymy się, że inwestycje realizowane przez powiat kielecki zostały zauważone i docenione — mówił starosta Zdzisław Wrzałka. ■



Zostali przyjaciółmi zwierząt

12 szkół podstawowych z powiatu kieleckiego uczestniczyło w programie profilaktyczno-prewencyjnym „Przyjaciel zwierząt”.

Program „Przyjaciel zwierząt” już po raz drugi zorganizowało Starostwo Powiatowe w Kielcach wraz z Komendą Miejską Policji w Kielcach. Skierowany był on do szkół podstawowych działających w powiecie kieleckim. Przez kilka miesięcy dzieciaki dokarmiały zwierzęta, uczestniczyły w spotkaniach z przedstawicielami Komendy Miejskiej Policji w Kielcach, Państwowej Straży Łowieckiej i Kół Łowieckich.

— Podczas takich spotkań dzieci odkrywały tajemniki świata przyrody i zwierząt, szczególnie tych żyjących w najbliższej okolicy — opowiada Teresa Gruszka, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Lechówku.

— Uczniowie byli bardzo zaangażowani w nasze spotkania. Informowaliśmy ich na przykład, co powinny zrobić, kiedy znajdą w lesie siłło — mówił sierżant Mariusz Kubała i młodszy aspirant Tomasz Janicki.

Ola z III klasy SP w Lechówku chwali się, że potra-

fi odróżnić już ślady sarny, zająca, wiewiórki: — Wiem, że trzeba dokarmiać zwierzęta w zimie, ponieważ trudno im znaleźć jedzenie — dodaje.

W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyło 12 placówek oświatowych z terenu powiatu. Zwycięzców wyłoniono na podstawie dostarczonych przez uczestników sprawozdań. Pierwsze miejsce i puchar przechodni starosty kieleckiego przypadły SP w Brynicy (gmina Piekoszów). Drugie miejsce zajęła filia SP w Lechówku (gmina Łągowie), a III — SP w Pierzchnicy.

— Gratuluję wam tego sukcesu. Jesteście prawdziwymi przyjaciółmi zwierząt — mówił Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, który uczestniczył w spotkaniu podsumowującym projekt. Nagrodzeni zostali także policjanci zaangażowani w akcję: sierżant Mariusz Kubała (posterunek policji w Piekoszowie, Komisariat Policji w Chęcinach), sierżant Natalia Kaczmarczyk (Komisariat Policji w Łągowie) i młodszy aspirant Tomasz Janicki (Komisariat Policji w Chmielniku). ■

(napor.)



— Gratuluję wam tego sukcesu. Jesteście prawdziwymi przyjaciółmi zwierząt — mówił Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, który uczestniczył w spotkaniu podsumowującym projekt.

Podziękują za zbiory

Tegoroczne Dożynki Powiatu Kieleckiego odbędą się 4 września w Nowej Słupi. Tradycyjnie rozpoczną się mszą świętą w kościele parafialnym, podczas której zostaną poświęcone wieńce i chleby. Następnie barwny korowód z wieńcami zostanie poprowadzony przez starostów dożynek na piecowisko, gdzie zaplanowano część artystyczną i wybór wieńca dożynkowego.

Na scenie zobaczymy zespoły pieśni i tańca, dziecięce i śpiewacze. Nie zabraknie także kapel. Zaplanowano również rozstrzygnięcie konkursów „Piękna i bezpieczna zagroda — przyjazna środowisku”, „Najpiękniejsze Gospodarstwo Agroturystyczne Powiatu Kieleckiego”, „Pozyskiwanie środków finansowych pozabudżetowych na inwestycje proekologiczne w gminie”. Święto plonów zakończy występ zespołu SING SING, grającego covery Maryli Rodowicz. ■ (napor.)

PROGRAM:

12.00 — msza święta w kościele p.w. św. Wawrzyńca w Nowej Słupi
13.00 — korowód i obrzęd dożynkowy, część oficjalna
14.30–17.00 — rozstrzygnięcie konkursów, występy zespołów folklorystycznych
18.00 — występ zespołu SING SING



— Dożynki to święto wszystkich rolników, okazją, by podziękować za ich trud — mówi Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Dożynek Powiatu Kieleckiego 2011.

Zarząd Powiatu na wysokiej fali

Jest absolutorium



Absolutorium za 2010 rok otrzymał Zarząd Powiatu podczas sesji Rady, która odbyła się 13 czerwca.

W tym roku głosowanie nad absolutorium odbywało się w nowej formule. Radni rozpatrzyli najpierw sprawozdania: finansowe i z wykonania budżetu za 2010 rok, zapoznali się również z opinią biegłego rewidenta oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej, a dopiero później dyskutowali nad udzieleniem Zarządowi Powiatu absolutorium.

Z przedstawionej przez skarbnika powiatu Marię Klusek uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej wynikało, że w ubiegłym roku dochody powiatu zostały zrealizowane w 99,4 proc.

(131 mln 433 tys. zł) w stosunku do planu (132 mln 210 tys. zł).

— Wydatki powiatu według planu wyniosły 146 mln 814 tys. zł, natomiast wykonanie — 137 mln 370 tys. zł, czyli 93,6 proc. — powiedziała skarbnik powiatu. — Deficyt budżetowy zamknął się w kwocie 5 mln 937 tys. zł i sfinansowany został z pożyczek i kredytów. Na koniec ubiegłego roku zobowiązania powiatu kieleckiego wynosiły 30 mln 778 tys. zł, co stanowi 23,4 proc. w stosunku do dochodów wykonanych i nie przekracza granicy 60 proc.

— Każdy z naszych radnych będzie głosował zgodnie ze swoim sumieniem. Osobiście wstrzymam się od głosu, bo mam zastrzeżenia do finansowania inwestycji drogowych w ubiegłym roku — zapowiedział Władysław Karol Jacewicz z Klubu Radnych SLD. Jego klubowy kolega Tomasz Lato przekonywał, że samorząd powiatu kieleckiego w ubiegłym roku skutecznie sięgał

po zewnętrzne środki. — Pozostały nam zobowiązania, które rzutować będą na budżet tegoroczny i dwa przyszłe, ale mam nadzieję, że uda się te trudne czasy przeczekać — dodał radny Lato.

Pozytywnie realizację zadań w ubiegłym roku ocenił Kazimierz Bielecki z PiS i zapowiedział, że jego klub będzie głosować za udzieleniem absolutorium. Podob-



Skarbnik powiatu Maria Klusek przedstawia radnym opinię RIO na temat wykonania ubiegłorocznego budżetu powiatu.

ną deklarację złożyli: w imieniu PSL — Józef Szczepańczyk, a w imieniu PO — Mieczysław Kędziński.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Jan Cedro powiedział: — Zarząd kierowany w poprzedniej kadencji przez Zenona Janusa zasługuje nie tylko na absolutorium, ale i na słowa podziękowania. Zarząd sprawnie kierował pracami, którym sprzyjała Rada Powiatu. Panie i panowie radni poprzedniej kadencji — bardzo wysoko postawiliście poprzeczkę!

Ostatecznie podczas głosowania nad absolutorium 26 radnych było za jego udzieleniem, jeden wstrzymał się od głosu. Wicestarosta Zenon Janus, dziękując za taki wynik, stwierdził: — To prawda, że poprzeczka została wysoko postawiona, ale Zarząd obecnej kadencji robi wszystko, by utrzymać się na tej wysokiej fali.

Podczas sesji radni przyjęli także 28 innych uchwał, dotyczących m.in. zmian w budżecie powiatu, przyjęcia sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, przystąpienia do projektu zapobiegania wykluczeniu cyfrowemu, udzielenia pomocy finansowej w wysokości 100 tys. zł na zakup przez kielecką Straż Pożarną samochodu bojowego oraz sorbentów do likwidacji skażeń. Radni zgodzili się także na przekazanie 18 gminom wsparcia na likwidację azbestu. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH

Remonty dróg powiatowych

Prace na drogach powiatowych idą pełną parą. W ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych zmodernizowane zostaną odcinki w gminach: Chęciny, Piekoszów, Małków i Bodzentyn.

Dzięki dofinansowaniu, jakie otrzymał powiat, wzmocniona zostanie nawierzchnia drogi powiatowej Chęciny—Zajączków wraz z budową chodników w miejscowościach Gościniec—Polichno—Miedzianka. — Prace na trzech odcinkach już trwają. Inwestycja powinna być gotowa się do końca października — mówi Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Nowa nawierzchnia zostanie położona na długości 4,5 km. Łączna długość chodników wyniesie ponad 5 km. Koszt to 5 mln 733 tys. zł, z czego dofinansowanie wyniosło 2 mln 866 tys. zł, resztę pokryją budżety — powiatu i gmin Chęciny oraz Piekoszów.

Rozstrzygnięty został przetarg na remont drogi powiatowej Małkowice—Ciekoty—Święta Katarzyna, czyli tzw. przełomu Lubrzanki. — To jedna z najważniejszych tegorocznych inwestycji. Na długości prawie 10 km zostanie położona nowa nawierzchnia, bariery sprężyste, uzupełnione będą pobocza, oznakowanie pionowe i poziome — mówi Zbigniew Wróbel, zastępca dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach. Wartość inwestycji to 5 mln 360 tys. zł, w tym 1,5 mln zł dofinansowania. Pozostałe koszty pokryją budżety powiatu i gmin Małków oraz Bodzentyn. ■

(napor.)

Nowa radna powiatu kieleckiego



Małgorzata Sitarz zastąpiła Marka Mazura, który cztery miesiące temu zrezygnował z mandatu radnego powiatowego. Nowa radna ma 47 lat, jest zamężna. Od 2003 roku pracuje w Urzędzie Gminy w Łągowie jako skarbnik. Aktywnie działa w Stowarzyszeniu Rozwoju Gminy Łągowo. W Radzie Powiatu Kieleckiego reprezentuje okręg Nowa Słupia, Bieliny, Łągowo. ■



Poznać problemy mieszkańców

Rozmowa z radnym powiatu kieleckiego
Tomaszem Zbrógiem z Klubu PiS

■ **Dzień dobry.**

— Dzień dobry.

■ **W jakiej komisji pracuje najmłodszy radny?**

— Tak, jestem najmłodszym radnym obecnej kadencji. Pracuję jako sekretarz w Komisji Budżetu i Finansów. W poprzedniej kadencji też byłem najmłodszym przedstawicielem rady, z tą jednak różnicą, że była to Rada Gminy w Mniowie.

■ **Dlaczego właśnie ta komisja?**

— Po pierwsze, jest ona najważniejsza ze wszystkich. Najogólniej rzecz ujmując, organ ten zajmuje się koordynacją prac nad projektem budżetu i planu zadań gospodarczych oraz współdziałaniem z pozostałymi komisjami. Tak naprawdę przez tę komisję przechodzą wszystkie najważniejsze informacje, a także podejmowane są najistotniejsze decyzje dotyczące powiatu.

I po drugie, jak wcześniej wspominałem, jako radny gminy w poprzedniej kadencji byłem zastępcą przewodniczącego właśnie tej komisji, tak że — nieskromnie mówiąc — posiadam już pewne doświadczenie w tej dziedzinie.

■ **A jak pan łączy obowiązki społeczne z pracą zawodową? Jako pracownik Parlamentu Europejskiego znajduje pan czas na tego typu działania?**

— Oczywiście, czasem są pewne trudności, aby połączyć te obowiązki. Jednakże dużo zależy od tego, jak poukładamy sobie czas. Dodatkowym plusem takiej pracy jest to, że na pewne sprawy, problemy można spojrzeć z dystansem i rozwiązywać je w inny sposób. Przecież praca radnego to nie tylko chodzenie na sesje i komisje, to również spotkania z mieszkańcami i pomaganie im choćby za pomocą interpelacji. W ostatnim okresie mogłem uczestniczyć w spotkaniach głównie z mieszkańcami gminy Mniów podczas wyborów sołeckich. To właśnie podczas takich spotkań można poznać realne problemy mieszkańców. Dlatego też w najbliższym czasie wraz z prawnikiem planuję akcję bezpłatnych porad prawnych. Pierwszą będzie gmina Mniów. Myślę, że wszystko zależy od zaangażowania. Jeśli ma się zapał i chęci do pracy z ludźmi, to wszystko idzie o wiele łatwiej.

■ **A co poza tym?**

— Z racji tego, że jestem młodym człowiekiem, staram się wychodzić naprzeciw sprawom młodzieży. A jak wiadomo nic tak nie kształci jak podróże. Dzięki temu, że jestem współpracownikiem europejskiej organizacji, mogę zorganizować wycieczki dla kilkunastu osób z gminy Mniów i Łopuszno. Oprócz tego w ostatnim czasie byłem współorganizatorem szeregu wycieczek dla dzieci. Między innymi dzieciaki z Grzymałkowa zwiedziły Święty Krzyż, dzieci z Korczyzna 1 czerwca były w kinie, a młodzież z Zaborowic miała okazję być w Warszawie, także w Sejmie RP. Planujemy kolejne wyjazdy i mam nadzieję, że uda się je zrealizować.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

(AS)

Klub Radnych PO



Szanowni Państwo!

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania za zaufanie, jakim mnie obdarzyliście, oddając na mnie głos w ubiegłorocznych wyborach samorządowych. Dzięki temu mogę po raz drugi z rzędu sprawować mandat radnego powiatowego. Wynik, jaki otrzymałem (1736 głosów — dających trzeci wynik spośród wszystkich 272 osób kandydujących do Rady Powiatu), jest dla mnie nagrodą za działalność w poprzedniej kadencji, a przede wszystkim silnym czynnikiem motywującym do dalszej skutecznej pracy na rzecz mieszkańców powiatu kieleckiego.

W wyborach startowałem z okręgu obejmującego gminy Łopuszno, Strawczyn oraz Mniów. Jestem mieszkańcem gminy Łopuszno, mam 34 lata, jestem żonaty. Ukończyłem studia magisterskie na kierunku historia na Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach oraz studia podyplomowe na kierunku zarządzanie zasobami pracy na tej samej uczelni. Ukończyłem również studia podyplomowe na kierunku bezpieczeństwo i higiena pracy w Wyższej Szkole Handlowej w Kielcach. Od 2004 roku do listopada 2010 r. byłem pracownikiem Urzędu Gminy w Łopusznie, gdzie zajmowałem się obronnością oraz obroną cywilną. Pełniłem również funkcję redaktora naczelnego gazetki samorządowej „Wieści Łopuszna”. Jako radny powiatowy zostałem oddelegowany do Rady Społecznej Powiatowego Centrum Usług Medycznych.

Będąc radnym w poprzedniej kadencji, starałem się aktywnie pracować na rzecz rozwoju całego powiatu. Swoje zadania wykonywałem sumiennie, aby nie zawieść zaufania wyborców. Jak się okazało, moja praca została dostrzeżona i bardzo pozytywnie oceniona w czasie wyborów, a na pierwszej sesji nowo wybranej Rady Powiatu 1 grudnia 2010 r. radni powierzyli mi zaszczytne, ale i bardzo odpowiedzialne stanowisko członka Zarządu Powiatu. Obecnie nadzoruję pracę wydziałów: Budownictwa, Zdrowia i Polityki Społecznej. Nadzoruję również pracę Powiatowego Ośrodka Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Szpitala Powiatowego w Chmielniku, Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka — Szpitala Specjalistycznego w Kielcach (ul. Prosta), Powiatowego Centrum Usług Medycznych w Kielcach (ul. Żelazna), Domu Pomocy Społecznej w Łagiewnikach oraz w Zgórsku (w tym filia w Rudzie Strawczyńskiej).

Jako członek Zarządu zetknąłem się z problemami powiatowej służby zdrowia, wynikającymi przeważnie z braku dokonywania płatności przez NFZ za nadwykonania. Niemniej jednak w naszych ZOZ-ach rozpoczęto wiele inwestycji mających podnieść standardy leczenia.

Niepokoją coraz mniejsze środki dla osób niepełnosprawnych z PFRON. Moja praca skupiona jest także na poprawie tak bardzo ważnej infrastruktury drogowej, bezpieczeństwa publicznego, walki z bezrobociem oraz na rozwoju edukacji. ■

JACEK BARAŃSKI
Radny Klubu PO

Klub Radnych PSL



Drodzy Mieszkańcy Powiatu Kieleckiego.

Już po raz trzeci powierzyliście mi funkcję radnego powiatowego. To dla mnie wielkie wyzwanie i ogromne zobowiązanie, by nie zawieść Waszego zaufania.

Ostatnie lata to czas wyjątkowej pracy, która jest dla mnie źródłem ogromnej satysfakcji. Jako starosta kielecki poprzedniej kadencji i wicestarosta obecnej podejmowałem i podejmuję takie działania, które służą rozwojowi naszej małej ojczyzny. W tej kadencji samorządu podlegają mi wydziały Starostwa Powiatowego w Kielcach: Rozwoju oraz Edukacji, Kultury, Turystyki i Sportu, które realizują bardzo ważne zadania służące rozwojowi. Warto w tym miejscu wspomnieć o rozpoczętej kilka miesięcy temu budowie nowej siedziby Starostwa Powiatowego w Kielcach przy ul. Ks. J. Popiełuszki w Kielcach oraz tak ważnych inwestycjach jak budowa hal sportowych w Nowej Słupi i Chęcinach. W planach mamy budowę kolejnego obiektu sportowego — w Łopusznie. Nasz samorząd podjął się zadania koordynowania dużego projektu unijnego, którego celem jest zapobieżenie wykluczeniu cyfrowemu. Dzięki niemu komputery z dostępem do Internetu trafiają do mieszkańców gmin.

Jestem niezmiernie dumny, że nadzorowane przeze mnie wydziały realizują ważne dla naszej społeczności lokalnej inicjatywy kulturalno- promocyjne. Mam tu na myśli m.in. Jarmark Świętokrzyski, przeglądy chórów, kapel ludowych czy zespołów folklorystycznych i Konkurs na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego.

Niezwykle ważne miejsce zajmują także działania służące edukacji — dbamy o to, by nasze placówki oświatowe zapewniały uczniom jak najlepszy start w dorosłe życie. Stąd nasze starania o nowoczesny sprzęt, atrakcyjne, poszukiwane na rynku pracy kierunki kształcenia i podejmowaną współpracę międzynarodową w ramach projektów unijnych.

Zarówno w życiu osobistym jak i zawodowym kieruję się zasadami wyniesionymi z domu rodzinnego. Uczciwość, szacunek dla pracy, przywiązanie do tradycji i służba drugiemu człowiekowi — to najważniejsze dla mnie wartości.

Zawsze na pierwszym miejscu stawiam rodzinę — wraz z żoną wychowaliśmy trzech wspaniałych synów, jesteśmy także szczęśliwymi dziadkami czwórki wnucząt. Jako radny powiatowy staram się pracować dla dobra naszych rodzin oraz pomyślnej przyszłości dzieci i młodzieży.

Duże znaczenie dla mnie, jako radnego i wicestarosty ma relacja pomiędzy administracją a obywatelami. Aby usprawnić funkcjonowanie urzędu oraz zapewnić wysoki poziom świadczonych usług zgodny z oczekiwaniami wszystkich Państwa Starostwo Powiatowe w Kielcach skutecznie wdrożyło System Zarządzania Jakością zgodny z wymogami normy ISO 9001: 2008, którego efektem jest Certyfikat Systemu Zarządzania Jakością. ■

ZENON JANUS
Radny Klubu PSL

Reformować rozważnie Klub Radnych SLD



Po 1998 roku nastąpiła zmiana systemu ochrony zdrowia w Polsce, której istotą było wyodrębnienie płatnika działalności medycznej (powstanie kas chorych, a następnie Narodowego Funduszu Zdrowia), wycena procedur medycznych i wydzielanie środków finansowych na realizację usług medycznych. System budżetowy został zastąpiony systemem ubezpieczeniowo-budżetowym. Wprowadzono odrębną składkę na ubezpieczenie zdrowotne, jej wysokość ustalono ustawowo. Poziom finansowania systemu stał się zależny bezpośrednio od procentowo ustalonej składki oraz pośrednio

od koniunktury gospodarczej, poziomu wynagrodzeń i bezrobocia w kraju (składka za osoby bezrobotne płacona z budżetu państwa jest de facto symboliczna).

Placówki ochrony zdrowia rozpoczęły działalność w nowych warunkach ekonomicznych z narzuconymi przez płatnika monopolistę, często zaniżonymi cenami usług medycznych i warunkami kontraktowania. Kierujący jednostkami zmuszeni zostali z jednej strony do prowadzenia działań poprawiających jakość świadczeń medycznych, realizowania dyrektyw Unii Europejskiej dotyczących czasu pracy lekarzy, a z drugiej — do ograniczania kosztów funkcjonowania podległych im placówek.

Jednocześnie na drodze rozporządzenia Ministra Zdrowia, wprowadzono nowe warunki budowlane i sanitarno-epidemiologiczne, jakim muszą odpowiadać placówki ochrony zdrowia. Niesie to za sobą konieczność ponoszenia dużych nakładów finansowych, często przekraczających możliwości szpitali i przychodni.

Ochrona zdrowia jest jednym z zadań własnych samorządów terytorialnych, pomimo że wpływ samorządów na kreowanie polityki zdrowotnej jest ograniczony. Nie zwalnia to jednak od odpowiedzialności za szeroko pojęte bezpieczeństwo zdrowotne obywateli, które to powinno być jedną z podstawowych wartości demokratycznego i cywilizowanego społeczeństwa. Do spełnienia tego zadania konieczne są ponadpolityczne działania samorządowców, uwzględniające pomoc samorządowym jednostkom ochrony zdrowia w poprawie warunków działania poprzez dosprzętowanie i pozyskiwanie środków na rozwój, ale także na działania profilaktyczne podnoszące poziom zdrowia mieszkańców.

Rozwagi powinny wymagać wszystkie decyzje dotyczące zakładów opieki zdrowotnej, które mogą się odbić niekorzystnie na dostępności do świadczeń zdrowotnych i zagrozić poczuciu bezpieczeństwa pacjentów.

Kierunki rozwoju polityki zdrowotnej wyznaczone są w naszym kraju poprzez działania parlamentu i rządu. Decyzje podejmowane w stolicy w prosty sposób przekładają się na warunki funkcjonowania placówek ochrony zdrowia w województwach, powiatach i gminach. Zrozumiałe, że problemem systemowym ochrony zdrowia w Polsce jest wzrost kosztów działalności medycznej. Dotyczy to jednak praktycznie wszystkich systemów opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej, a spowodowane jest postępowaniem technologii medycznych, starzeniem się społeczeństw i wzrastającymi oczekiwaniami pacjentów. Niezbędne więc są reformy i zmiany prowadzące do racjonalizacji kosztów i kontroli pieniędzy publicznych przeznaczonych na leczenie. Proces ten odbywa się w wielu bogatych krajach europejskich. W Polsce jednak nie może być on prowadzony w oderwaniu od niedostatecznego dotychczas poziomu finansowania świadczeń zdrowotnych w stosunku do PKB. Reformy nie mogą odbić się niekorzystnie na dostępie mieszkańców naszego kraju do usług medycznych i nie mogą spowodować niekontrolowanych negatywnych zmian w systemie ochrony zdrowia.

Reformujemy rozważnie. ■

RYSZARD MATULIŃSKI
Radny Klubu SLD

Dać drugi dom

**Tu można znaleźć
prawdziwą miłość,
akceptację i ciepło.
W powiecie kieleckim
działa pięć rodzinnych
domów dziecka.**

mieszkania. Często mają ogromne braki w nauce i nieleczone poważne choroby – opowiada Anna Bielna, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

W powiatowych placówkach dzieci trafiają pod opiekę osób odpowiedzialnych, które stają się dla nich prawdziwymi rodzicami.

Dzieci przebywające w rodzinnych domach dziecka są pod stałą profesjonalną opieką, zapewnia się im bezpieczeństwo i poświęca wiele uwagi. Placówki realizują indywidualny plan pracy z każdym wychowankiem, prowadzą karty ich pobytu oraz inną niezbędną dokumentację dotyczącą dziecka i jego rodziny. Wszystko odbywa się pod stałym nadzorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

Funkcjonujące w powiecie kieleckim placówki dysponują łącznie 37 miejscami. W ośrodkach tych dzieci, pochodzące z różnych środowisk, w różnym wieku i z różnymi doświadczeniami – starają się od nowa żyć. W placówkach przebywać może od czterech do ośmiu wychowanków, jednak w uzasadnionych przypadkach liczba ta może ulec zmianie, na przykład jeśli opieki wymaga rodzeństwo, którego nie można rozdzielić.

Głównym zadaniem rodzinnych domów dziecka jest zapewnienie całodobowej opieki i wychowanie dziecka do czasu jego powrotu do rodziny naturalnej, umieszczenia w rodzinie adopcyjnej lub usamodzielnienia.

Każdy z wychowanków to inna historia, często prawdziwy dramat dziecka skrzywdzonego, pozostawionego samemu sobie. Do rodzinnych domów dziecka rzadko trafiają sieroty.

– W naszych placówkach tylko około 40 procent dzieci nie ma rodziców biologicznych. W większości są to dzieci zabierane z rodzin patologicznych, gdzie jest bieda, alkohol, brak

– Przez 35 lat pracowałam z dziećmi, w młodości odwiedzałam domy dziecka. Rodzice wpajali mi, że wszędzie są ludzie potrzebujący pomocy, uczyli wrażliwości – opowiada Jadwiga Mołas, prowadząca RDD w Woli Kopcowej. Do tej pory w prowadzonej przez nią placówce mieszkało 24 dzieci. Z tego grona dziewięć trafiło do adopcji, a czwórka wróciła do rodziców biologicznych.

– Z każdym dzieckiem staram się dużo rozmawiać, przekonać, że znalazło się w trudnej sytuacji nie ze swojej winy, ale z winy rodziców, którzy nie potrafili dać mu miłości – mówi pani Mołas.

Każdy, kto decyduje się na założenie rodzinnego domu dziecka, zdaje sobie sprawę, że ponosi odpowiedzialność za życie młodego człowieka.

Osoby pragnące założyć rodzinny dom dziecka muszą posiadać wykształcenie średnie lub wyższe i przejść szkolenie w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym, po ukończeniu którego otrzymają zaświadczenie o zakwalifikowaniu do pełnienia tego zadania. Przede wszystkim jednak kandydat musi posiadać odpowiednie cechy charakteru – ogromny zapas cierpliwości i miłości do dzieci.

– Mamy dwójkę biologicznych dzieci, które zaakceptowały nasz wybór. To była przemyślana decyzja. Staramy się nikogo nie faworyzować, traktować jednakowo każdego z wychowanków. Dzieci, które do nas trafiają, wymagają wiele uwagi, godzin rozmów, czasu na zaakceptowanie sytuacji, w jakiej się znalazły – opowiada Ewa Woźniak, prowadząca Rodzinny Dom Dziecka w Wójtostwie, gmina Daleszyce.

Dzieci trafiają do rodzinnych domów dziecka niekiedy na chwilę, czasem na kilka lat, czasem aż do usamodzielnienia. Po osiągnięciu pełnoletności mogą pozostać w placówce aż do ukończenia szkoły.

– Nawet gdy dzieci odejdą już od nas – odwiedzają nas, dzwonią. Cieszymy się, gdy sobie świetnie radzą i to nas tym bardziej utwierdza w przekonaniu, że wykonujemy dobrą pracę – mówi Ewa Woźniak.



Członek Zarządu Jacek Barański podczas wizyty w Rodzinnym Domu Dziecka

Anna Bielna dodaje, że największym problemem, z jakim borykają się prowadzący placówki, są kłopoty zdrowotne dzieci, wynikające z zaniedbań biologicznych rodziców. Oprócz tego problemy mogą sprawiać sami podopieczni, których zachowanie czasami odbiega od norm emocjonalnych. Pojawiają się również problemy z rodzinami biologicznymi. ■

ANNA TETELEWSKA



Zdzisław Wrzałka, starosta kielecki, w towarzystwie nagrodzonych uczniów z powiatu kieleckiego

Najlepsi z najlepszych

Sylwia Golańska i Marek Dziuba z powiatowych szkół ponadgimnazjalnych znaleźli się w gronie najlepszych uczniów w powiecie kieleckim.

— Jestem bardzo dumny, że w naszych placówkach uczą się tak zdolni młodzi ludzie. Jestem rad, że nasze szkoły zapewniają im jak najlepsze warunki do rozwijania talentów i pasji. To oni będą decydować w przyszłości o rozwoju naszego kraju. Liczymy na nich — mówi starosta Zdzisław Wrzałka.

Statuetkę i dyplom Perty Świętokrzyskiej, przyznawanej przez Kuratorium Oświaty, otrzymała Sylwia Golańska, absolwentka Technikum Technologii Żywności w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie, trzykrotna laureatka Stypendium Prezesa Rady Ministrów. Przez cztery lata nauki uzyskiwała najwyższą średnią ocen wśród uczniów technikum. — Od początku była wyróżniającą się uczennicą. W ramach konsultacji przedmiotowych przerabiała program wychodzący poza podstawowe ramy naucza-

nia. Koleżeńską, zawsze chętnie pomagała słabszym uczniom — mówi Grażyna Bekier, nauczycielka przedmiotów zawodowych w ZSP nr 5 w Łopusznie. Sylwia na zakończenie roku szkolnego 2010/2011 uzyskała średnią ocen 5,3. W marcu została finalistką na szczeblu centralnym XIII Olimpiady Wiedzy o Żywności. Sylwia została również wyróżniona nagrodą starosty kieleckiego.

Nagrodę dla najlepszego sportowca otrzymał Marek Dziuba z II klasy Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie. — Marek osiąga bardzo dobre wyniki w nauce. Jego średnia ocen wyniosła na koniec roku 5,06 — mówi Janusz Szczygierski, dyrektor ZSP nr 1 w Bodzentynie. Największą pasją utalentowanego ucznia jest sport, w szczególności biathlon. Jest zawodnikiem Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Sportowego JODŁA. Zajmuje czołowe miejsca w sportach obronnych i biathlonie na szczeblu wojewódzkim i krajowym, m.in. I i IV miejsce na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w biathlonie letnim, II miejsce w Mistrzostwach Polski LOK w sportach obronnych czy XIII miejsce w Mistrzostwach Polski Młodzików w biathlonie letnim.

— Biathlon jest moją pasją. Trenuję go pod okiem Zygmunta Sitka. Treningi na szczęście nie kolidują z zajęciami w szkole, bo są dobrze rozplanowane — mówi najlepszy sportowiec. Jak podkreśla, tym sportem zaraził się od starszych kolegów. ■

(napor.)

Narkotyki – wyproszone ze szkół

Lepiej edukować niż karać — podkreślali prowadzący projekt „Nieproszeni w szkole”, który w minionym roku szkolnym realizowany był w placówkach ponadgimnazjalnych powiatu kieleckiego.

Drugą edycję projektu wypełniły liczne warsztaty i spotkania edukacyjne skierowane do młodzieży, ich rodziców oraz nauczycieli. I właśnie tę wieloaspektowość chwalili uczestnicy programu. Irena Marcisz — dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie oraz Sławomir Wójcik z Zespołu Szkół nr 3

w Chmielniku zgodnie podkreślali ogromną rolę, jaką w świadomości młodzieży i rodziców odegrał udział w projekcie.

— Z moich obserwacji wynika, że wszyscy uczestnicy warsztatów byli poruszeni i zaangażowani w projekt. Szczególnie rodzice, którzy nie zawsze dostrzegają problem narkotyków w otoczeniu ich dziecka — mówiła dyrektor Marcisz. Sławomir Wójcik chwalił projekt przede wszystkim za prezentowanie uczniom pozytywnych wzorców, co jego zdaniem jest podstawą sukcesu profilaktyki.

W projekt zaangażowani byli psychologowie, socjoterapeuci oraz policjanci. Prowadzili w szkołach spotkania mające na celu zmysłowanie młodym ludziom zagrożenia, jakie niesie posiadanie lub zażywanie narkotyków i dopalaczy. Podczas warsztatów promowali aktywne działania, pokazywali możliwości spędzania wolnego czasu bez zażywania środków odurzających, próbowali wyposażać młodych ludzi w poczucie własnej wartości, uzmysłowić, jaki tkwi w nich potencjał.

— W przyszłym roku szkolnym program „Nieproszeni w szkole” będzie kontynuowany. Planowany jest m.in. konkurs na prezentację multimedialną i rozgrywkę sportową. Projekt współfinansowany jest z funduszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań — mówi wicestarosta Zenon Janus.



— Jeśli dzięki takim programom uda się uchronić kilku młodych ludzi przed uzależnieniem to jest to bardzo duży sukces — mówi młodszy inspektor Jakub Kosiński, naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Pozostałe nagrody: II miejsce — Malwina Cichońska z Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku, III miejsce — Katarzyna Ślizanowska, Zespół Szkół nr 3 w Chmielniku, wyróżnienia: Magdalena Łosiewicz, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie, Monika Suchojad, Zespół Szkół nr 3 w Chmielniku. ■

ANNA TETELAWSKA



W ramach projektu w szkołach odbył się konkurs na jego logo. Zwyciężył Dominik Szczukiewicz z Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku, Jak podkreślał, pomysł zrodził się w jego głowie spontanicznie. — Chciałem zrobić coś prostego i przemawiającego do młodzieży. Wykorzystałem więc symbol dłoni uniesionej w geście zakazu (na zdjęciu powyżej) — opowiadał laureat z Chmielnika.

LATO 2011 – KALENDARZ IMPREZ

Przed nami wakacje – czas rodzinnego odpoczynku i zabawy. Oto co ciekawego będzie się działo w gminach powiatu kieleckiego.

■ Bieliny

2 lipca – Szus Truskawkowy
7 sierpnia – Święto Sportu w Lechowcie – boisko sportowe w Lechowcie
15 sierpnia – Święto zalewajki – Osada Średniowieczna w Hucie Szklanej
21 sierpnia – Dożynki Gminne – stadion sportowy w Bieliniach

■ Bodzentyn

2–3 lipca – Dni Bodzentyna

■ Chęciny

2 lipca – Wakacyjny festyn w Tokarni
3 lipca – Koncert Andrzeja Koryckiego i Dominiki Żukowskiej w Chęcinach
4–29 lipca – akcja letnia „Wakacje w mieście”
1–12 sierpnia – VIII Międzynarodowy Plener Malarski „Pocztówki chęcińskie 2011”
13 sierpnia – Wernisaż i wystawa poplenerowa
14 sierpnia – festyn w Wolicy
15 sierpnia – Zamkowe Spotkania z Muzyką
21 sierpnia – Dożynki Gminne
3 września – Piknik Górnicy w Miedziancu



■ Chmielnik

10 lipca, godz. 15 – Złot Clubu Antycznych Automobili – Rynek w Chmielniku
17 lipca, godz. 18 – „Lato z muzyką” – Rynek w Chmielniku: koncert uczestników Harcerskiego Festiwalu Młodzieży Szkolnej
6–7 sierpnia, godz. 18 – DNI CHMIELNIKA – odpust w Chmielniku, otwarcie nowego Ratusza
14 sierpnia, godz. 12 – VIII Powiatowy Przegląd Solistów i Śpiewaków Ludowych
21 sierpnia, godz. 14 – Gminne Święto Plonów – „Dożynki 2011 Lipy – Lubania”
28 sierpnia, godz. 16 – festyn „Z pomocą szpitalowi”, Rynek w Chmielniku

■ Daleszyce

3 lipca – Marzyskie wesele – Marzysz II
10 lipca – Miss lata – plaża w Borkowie
7 sierpnia – sportowy turniej sołectw gminy Daleszyce i zbiórka krwi – stadion w Daleszycach
15 sierpnia – Dożynki sołectwa Mójca
21 sierpnia – Dożynki Gminne – stadion w Daleszycach
28 sierpnia – Finał lata – plaża w Borkowie

■ Górnio

3 lipca – festyn rodzinny z okazji 80-lecia OSP Leszczyń
24 lipca – zawody sportowo-pożarnicze i festyn rodzinny

■ Łagów

Na wrzesień zaplanowano uroczystość patriotyczną w Orłownicach

■ Łopuszno

24 lipca – IV Biesiada Łopuszańska (gwiazdą imprezy będzie Adrianna Biedrzyńska)
11–24 lipca – plener plastyczny dla dzieci i młodzieży
15 sierpnia – zawody strażackie oraz festyn organizowany przez OSP Łopuszno
11 września – Dożynki Gminne

■ Masłów

W okresie wakacji czynne będą dwie wystawy:
W Dworcu Stefana Żeromskiego: ekspozycja wnętrz drobnoszlacheckiego dworu polskiego z XIX wieku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach i Muzeum Wsi Kieleckiej
W Szklanym Domu: wystawa fotograficzna Wojciecha Walkiewicza „Powidoki” oraz wystawa geologiczna ze zbiorów Kieleckiego Klubu Miłośników Geologii
Lipiec

– koncerty kameralne w plenerze, prezentacja zespołów z gminy Masłów

– plener fotograficzny „Ameliówka” i wystawa poplenerowa

– spotkanie z Klubem Miłośników Geologii

■ Miedziana Góra

23–24 lipca – Dni Porzeczka – festyn rodzinny z rozgrywkami sportowymi

■ Mniów

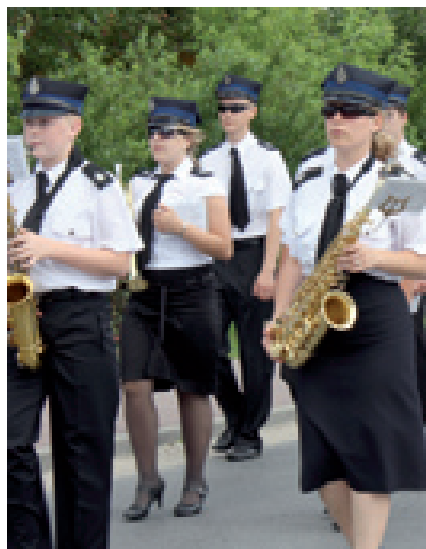
nie zaplanowano żadnych imprez

■ Morawica

31 lipca – „Chatupkowe Garncynki” – Ośrodek Tradycji Garncarstwa w Chatupkach

7 sierpnia – Wybory Miss, Małej Miss oraz Małego Mistera gminy Morawica – muszla koncertowa w Morawicy

28 sierpnia – Dożynki Gminne



■ Nowa Słupia

10 lipca – Festyn w Baszowicach
20–21 sierpnia – Dymarki Świętokrzyskie
4 września – Dożynki Powiatowe

■ Pierzchnica

20–24 lipca – Dni Pierzchnicy
28 sierpnia – Dożynki Gminne

■ Piekoszów

3 lipca – Bieg „O Złoty Jawor”, SP w Jaworzni. Po biegu, który rozpocznie się o godz. 9, festyn sportowy do godz. 18

koniec lipca – plener malarski „Ocalić od zapomnienia”, ginące miejsca w krajobrazie gminy Piekoszów, podsumowanie pleneru

28 sierpnia – festyn rodzinny – Piekoszów

■ Raków

5, 15, 22, 23, 24 lipca – zabawy integracyjne realizowane w ramach projektu „Wakacje na sportowo”

10 lipca – Festyn „Tu jest mój dom – bądźmy razem”

17 lipca – III Piknik Strażacki w Ociesękach

25 września – uroczystość religijno-obyczajowa „W dzień św. Tekli ziemniaki będziem piekli”

■ Siłkówka-Nowiny

7 sierpnia – Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze – gminne obiekty sportowo-rekreacyjne w Nowinach

14 sierpnia – Międzynarodowe Skoki Spadochronowe – Festyn Rodzinny – stadion sportowy, plac festynowy w Nowinach

21 sierpnia – Dożynki Gminne – Kowala

■ Strawczyn

23 lipca – Turniej Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Powiatu Kieleckiego – Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny w Strawczynie

2–31 lipca oraz 6–14 sierpnia – „Puchar Wójta” rozgrywki w piłce nożnej – eliminacje na szczeblu sołectkim: Chelmce, Niedźwiedź, Obłęgarek, Obłęgór, Promnik, Ruda Strawczyńska, Strawczyn, Strawczynek

20 sierpnia – Finał „Pucharu Wójta” gminy Strawczyn

20 sierpnia – Turniej piłki siatkowej

■ Zagnańsk

3 lipca – Dzień Zagnański – zalew w Kaniowie

10 lipca – Świętokrzyska Liga Rowerowa – Umer

28 sierpnia – Pożegnanie Lata – Umer

24 września – Urodziny Dębu „Bartka” – parking pod „Bartkiem”. ■

Na podstawie informacji z gmin
zebrata ANNA TETELEWSKA

| Konkursy | Koncerty | Wystawy |



■ Sfotografuj Świętokrzyski Park Narodowy!

Zapraszamy do udziału w konkursie fotograficznym „Świętokrzyski Park Narodowy – cud natury”.

Konkurs na charakter otwarty. Jego celem jest propagowanie walorów przyrodniczych, zabytków oraz krajobrazów powiatu kieleckiego. Na konkurs będą przyjmowane prace wcześniej nigdzie nie publikowane. Każdy uczestnik może nadesłać maksymalnie 5 pojedynczych zdjęć w formacie 13x18 cm (oraz zapis cyfrowy tych zdjęć na płytach CD lub DVD – rozdzielczość min. 2500x1900 pikseli* ok.

5 Mpikseli*; akceptowane formaty plików: JPG, tif, psd).

Przewidziane są nagrody finansowe i rzeczowe: I miejsce – 500 zł, II miejsce – 300 zł, III miejsce – 200 zł oraz inne wyróżnienia finansowe i rzeczowe.

Prace można dostarczyć osobiście lub za pośrednictwem poczty (liczy się data stempla pocztowego) na adres: Starostwo Powiatowe w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce, z dopiskiem: konkurs fotograficzny „Świętokrzyski Park Narodowy – cud natury” (III piętro, pokój 310).

Termin nadsyłania prac: 1 października 2011. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 10 października 2011 roku.

Szczegółowy regulamin konkursu można znaleźć na naszej stronie internetowej www.powiat.kielce.pl.

Rzecznik radzi



Rafał Szyba, powiatowy rzecznik konsumentów

Kupiłem program antywirusowy w Internecie. Płaciłem kartą kredytową. Przedsiębiorca nie wywiązał się z umowy. Czy mogę zażądać zwrotu pieniędzy od banku, nie wchodząc w spór sądowy ze sprzedawcą?

Rafał Szyba, powiatowy rzecznik konsumentów: — Jak najbardziej. W drodze usługi zwanej obciążeniem zwrotnym (chargeback) konsument może domagać się zwrotu zapłaconej kwoty. Procedura obciążenia zwrotnego jest uregulowana wewnętrznymi przepisami organizacji płatniczych (Visa, MasterCard, American Express, Diners Club), jednak nie została ujęta w prawie krajowym.

Dokonując płatności kartą kredytową w Internecie, podajemy jej numer, datę ważności oraz kod zabezpieczający CVC2/CVV2, znajdujący się na odwrocie karty. Są to trzy ostatnie cyfry na pasku z podpisem.

Obciążenie zwrotne, zwane inaczej cofnięciem transakcji, umożliwia odzyskanie pieniędzy w sytuacji, gdy w wyniku błędu banku lub sprzedawcy karta płatnicza została obciążona dwukrotnie za ten sam zakup albo środki pobrano niesłusznie. Klient może też domagać się od banku zwrotu pieniędzy za transakcję opłaconą kartą, która nie została zrealizowana. Na zwrot pieniędzy możemy liczyć również wtedy, gdy przedsiębiorca wywiązał się z umowy, ale towar dotarł uszkodzony oraz w sytuacji, gdy padliśmy ofiarą sprzedawcy-oszusta. Reklamację z wnioskiem o obciążenie zwrotne należy złożyć do banku, który wydał kartę. Procedurę tę może zainicjować również bank. Sprzedawca także ma prawo ustosunkować się do przedmiotu reklamacji. Na jej rozpatrzenie przez bank trzeba czekać od 30 do 90 dni. W przypadku uwzględnienia reklamacji, centra rozliczeniowe obciążają sprzedawcę kwotą od 20 do 50 zł.

Posiadanie karty kredytowej lub niektórych typów kart debetowych, wirtualnych i przedpłaconych (pre-paid) umożliwia opłacanie zakupów w Internecie. Karty przedpłacone działają podobnie jak telefony komórkowe na kartę. Wcześniej trzeba je dotładować pieniędzmi. Potem można ich używać w Internecie, sklepie czy też do wypłacania gotówki z bankomatu. Karty wirtualne natomiast służą tylko do płatności w sieci.

Zaletą kart jest łatwiejsze dochodzenie roszczeń wobec sprzedawcy (usługodawcy). Podczas takiej czynności bank odzyskuje pieniądze od nierzetelnego sprzedawcy, obciążając go kwotą, jaką zapłacił klient. ■

Powiatowy rzecznik konsumentów dyżuruje pod numerem telefonu: 41 342 18 30, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach (al. IX Wieków Kielc 3, p. 202, e-mail: szyba.r@powiat.kielce.pl)

Zarzucka

Prezentujemy Państwu przepis z IV Powiatowego Konkursu na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego. Tym razem polecamy „Zarzuckę” — przepis Kola Gospodyń Wiejskich „Chełmowianki” z gminy Nowa Słupia.

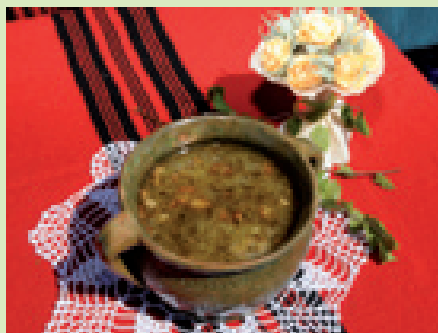
Składniki:

4–5 litrów wody
1 kg kwaszonej kapusty
5–6 ziemniaków
2 cebule
kawałek słoniny
5–6 łyżek mąki pszennej
majeranek, kminek, sól, pieprz, natka pietruszki

Wykonanie:

Ziemniaki kroimy w kostkę i gotujemy, jednocześnie w drugim garnku gotujemy kapustę na wolnym ogniu. Gdy ziemniaki będą prawie miękkie, dodajemy do nich starte na dużych oczkach: marchew, pietruszkę i jedną cebulę, przyprawy. Wszystko gotujemy przez kilka minut. W tym czasie drugą cebulę kroimy w kostkę i podsmażamy na słoninie, a następnie dodajemy do zupy. Robimy również zasmażkę z mąki i tłuszczu (smalec lub masło), którą małymi łyżeczkami dodajemy do zupy, ciągle mieszając. Na koniec przyprawiamy do smaku solą, pieprzem, kminkiem i majerankiem oraz, wedle upodobania, natką pietruszki.

Zarzucka jest również smaczna na drugi dzień, ale trzeba ją podgrzewać tak, by jej nie zagotować; w zagotowanej twardnieją ziemniaki.



Każda ma swoją historię

Jedyne w Polsce prywatne muzeum siekier działa we wsi Orzechówka, w gminie Bodzentyn. Ekspozycja znajduje się w gospodarstwie eko-agroturystycznym Adolfa Kudlińskiego. Założyciel muzeum pochodzi z rodziny kowali, stąd jego zainteresowania.

Kowal z dziada pradiada

– Szukając informacji o mojej rodzinie natknąłem się na zapisek, że mój przodek, urodzony w XVIII wieku Franek Kudliński, był kowalem – opowiada Adolf Kudliński, który od 25 lat kolekcjonuje siekiery.

W jego kolekcji znajduje się 2750 eksponatów, w tym maczugi, topory i oszczepy, które służyły niegdyś do rąbania, łupania, krzesania, ścinania.

– Nawet sobie nie zdajemy z tego sprawy, ale siekiera towarzyszy człowiekowi od poczęcia do śmierci. Na początek trzeba zrobić kołyskę, a na koniec trumnę – mówi kolekcjoner.

Swoje eksponaty wyszukuje najczęściej na złomowiskach w Skarżysku, Suchedniowie, Kielcach, Radomiu i Warszawie. Siekiery kamienne zostały znalezione na stanowisku archeologicznym w Kazachstanie. Najstarsza w kolekcji pochodzi z około 1720 roku. Wszystkie eksponowane są w niewielkim zameczku, zbudowanym na miejscu schronu, pochodzącego prawdopodobnie z okresu powstania styczniowego.

– Odkryłem go podczas robienia wykopów pod basen – opowiada pan Adolf, który na temat siekier wie chyba wszystko. Potrafi każdemu wyjaśnić, jak zbudowane jest to narzędzie, z jakich materiałów i w jaki sposób powstało. Na terenie gospodarstwa znajduje się kuźnia.

– Prowadzę z dziećmi zajęcia edukacyjne z kowalstwa. Tłumaczę i pokazuję, jak kowal z jednego kawałka stali skuwał siekiere. Ta metoda nazywa się szwejcowaniem. Teraz wszystkie są odlewane – objaśnia zbieracz. W swojej kuźni potrafi również stworzyć replikę średniowiecznego miecza lub włóczni. Marzeniem kolekcjonera jest, by jego

zbiór, który ciągle się powiększa, stał się największy w Europie. Obecnie największa kolekcja znajduje się w Muzeum Siekier w Szwecji, gdzie zgromadzono ponad trzy tysiące eksponatów. Nietypowe muzeum w Orzechówce cieszy się dużym zainteresowaniem. W ubiegłym roku odwiedziło je 2 tys. osób.

Eliksir z 1830 roku

Siekiery i kuźnia to nie jedyne zainteresowania Adolfa Kudlińskiego. Kontynuując tradycję swoich przodków, zajmuje się także ziołolecznictwem. W jego gospodarstwie produkowany jest eliksir ziołowy „ćmaga świętokrzyska”, według rodzinnej receptury pochodzącej z 1830 roku.



– Dlaczego ćmaga? Bo sięgano po nią, kiedy coś „ćmiło”. Ćmagę zaczął produkować mój prapradziadek. Eliksir można stosować na niestrawność, bóle żołądka – wyjaśnia pan Adolf. – Robiona jest z pięciu ziół i wytrawnego wina gronowego.

Specjał pana Adolfa zdobył nagrodę w konkursie „Smaki regionów”.

W jego gospodarstwie znajduje się sieczkarnia z Bawarii, zakupiona podczas jednej z wizyt na złomowisku we Wrocławiu.

– Odwiedzające Muzeum Siekier wycieczki z Niemiec najczęściej robią sobie przy niej pamiątkowe zdjęcia. Goście są zdziwieni, że mogą zobaczyć w Polsce zabytkowe urządzenie z ich kraju – mówi gospodarz. ■

AGATA NAPOROWSKA

URZĘDOWE



Jak do nas trafić, w jakich godzinach przyjmowani są interesanci i jakie sprawy można załatwić w Starostwie Powiatowym w Kielcach – na te i inne pytania odpowiadamy w naszym cyklu „Urzędowe ABC”.



Wydział Budżetu i Finansów pracuje pod baczny okiem skarbnika powiatu Marii Klusek.

Na straży finansów

Wydział Budżetu i Finansów zajmuje się sprawami związanymi z opracowywaniem projektu budżetu powiatu, prowadzi monitoring założeń finansowych, zapewnia obsługę finansowo-księgową urzędu oraz organów powiatu, organizuje i nadzoruje prawidłowe prowadzenie rachunkowości przez jednostki organizacyjne, sporządza sprawozdania z realizacji zadań budżetowych. Do zadań Wydziału należy także kontrola gospodarowania środkami publicznymi przez nadzorowane jednostki organizacyjne.

Wydział tworzą referaty Budżetu i Finansów oraz stanowisko ds. kontroli finansowej.

Do podstawowego zakresu działania Referatu Budżetu należy opracowywanie projektu budżetu powiatu oraz wieloletnich prognoz finansowych, przekazywanie poszczególnym komórkom organizacyjnym informacji stanowiących podstawę opracowania planów finansowych przez nadzorowane jednostki powiatowe. Ponadto referat zbiera i dokonuje weryfikacji sprawozdań

budżetowych i finansowych sporządzonych przez powiatowe jednostki organizacyjne, przygotowuje zbiorcze zestawienia i przekazuje je Regionalnej Izbie Obrotowej w Kielcach. Prowadzi również księgi rachunkowe dla budżetu powiatu i przygotowuje projekty uchwał Rady oraz Zarządu Powiatu w zakresie problematyki budżetowej oraz po zatwierdzeniu przekazuje je do RIO.

Referat Finansów odpowiada za realizację zadań w zakresie zaciągania i obsługi kredytów i pożyczek, wydatków radnych, członków Zarządu Powiatu, pracowników starostwa. Prowadzi ewidencję księgową mienia powiatu, w tym ewidencję syntetyczną i analityczną majątku urzędu. Prowadzi również sprawy płacowe pracowników i zajmuje się obsługą finansowo-

Zdzisław Wrzałka, starosta kielecki:
– Tegoroczny budżet powiatu to budżet inwestycyjny. Największe wydatki przeznaczone są na remonty i modernizację dróg powiatowych. Ponad 16 mln zł zostanie przeznaczona na budowę nowej siedziby Starostwa.

-księgową w zakresie Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Przekazuje środki budżetowe na podstawie dyspozycji sporządzonych przez Powiatowy Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

– Do zadań stanowiska do spraw kontroli finansowej należy przeprowadzanie kontroli działalności finansowej w powiatowych jednostkach – tłumaczy Maria Klusek, skarbnik powiatu. – Kolejne z zadań to opracowywanie projektów wystąpień pokontrolnych oraz przygotowywanie projektów zawiadomień o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych po dokonanych kontrolach własnych oraz w wyniku kontroli wykonywanych przez jednostki zewnętrzne, związanych z gospodarką finansową starostwa i jednostek nadzorowanych.

Do zadań stanowiska do spraw kontroli należy również przedstawienie propozycji do rocznego planu kontroli finansowej oraz sporządzanie rocznego sprawozdania z realizacji założeń planowych w tym zakresie wraz z oceną przebiegu wykonania wniosków pokontrolnych. ■

(napor.)

Wydział Budżetu i Finansów mieści się w budynku Starostwa Powiatowego w Kielcach, III piętro, godz. pracy 7.15–15.15, tel. 41 342 11 91, 342 11 88, 342 15 04.

ZADZWOŃ • NAPISZ • PRZYJDŹ

Chcą Państwo do nas napisać, zadzwonić lub skorzystać z poczty elektronicznej? Podajemy nasze dane:

**Starostwo Powiatowe w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3
25-516 Kielce, tel. 41 342 13 07, 41 344 54 29
fax: 41 344 28 25, e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
adres strony internetowej: www.powiat.kielce.pl**

